

Gdańsk obchodzi 15-lecie wyzwolenia

Przed 15 laty radio — Moskwa podało następujący komunikat:

„Dzisiaj, 30 marca o godz. 22.00, stolica naszej ojczyzny Moskwa pozdrawia waleczne wojska II Frontu Białoruskiego, w tej liczbie oddziały pan cerne I Armii Polskiej, które zdobyły miasto i twierdzę Gdańsk — 20-ma salwami z 224 dział”.

Z okazji rocznicy wyzwolenia Gdańska odbyła się wczoraj uroczysta akademicka z udziałem przedstawicieli rządu i władz partyjnych oraz delegacji miast Leningradu i Rostocka. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
czwartek, 31 marca 1960

Cena 50 gr
Nr 77 (5025)

Plenum KW PZPR

Plan pracy na rok bieżący

Wczoraj odbyło się w Poznaniu Plenum KW PZPR (pierwsze po Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej), poświęcone omówieniu planów pracy wojewódzkiej instancji partyjnej na rok bieżący. Obradom przewodniczył pierwszy sekretarz KW — tow. Jan Szydłak. Referat wprowadzający do dyskusji nad materiałami, dostarczonymi uprzednio członkom Komitetu Wojewódzkiego, wygłosił sekretarz KW — tow. Jan Olzak.

W dyskusji wzięli udział: tow. Biećka, Tyrcz, Wal kowiak, Brygier, Bednarek, Heidrich, Walendowski, Zasa da, Bernard, Lochyński, Kaźmierczak. Dyskusję podsumował tow. J. Szydłak. Plenum zatwierdziło plany pracy Komitetu Wojewódzkiego

go PZPR oraz skład osobowy 14 komisji KW: Młodzieżowej, Opieki i Pomocy, Przemysłu, Budownictwa, Komunikacji i Łączności, Handlu, Rolnictwa, Wymiaru Sprawiedliwości — Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Socjalnej i Zdrowia, Prasy — Radia i Wydawnictw, Kultury, Sportu i Turystyki, Historycznej oraz Oświaty i Nauki.

Uroczysta sesja leninowska na Uniwersytecie

Staraniem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, w szczególności zaś Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM, zorganizowana została dwudniowa sesja naukowa z okazji 90-tych rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

Wczoraj odbyła się pierwsza część sesji, na którą przybyli: kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Bartkowiak, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Kwaśniewski, rektor UAM — prof. dr Alfons Klafkowski, rektor WSE — prof. dr Zbigniew Zakrzewski, rektor AM — prof. dr Wiktor Dega, liczne grono pracowników nauki oraz młodzież akademicka.

Po otwarciu sesji przez rektora Alfonsa Klafkowskiego, referaty wygłosili: prof. dr Henryk Łowmiański z UAM („Lenin jako uczonec, teoretyk i praktyk”), prof. dr Tadeusz Szczyrkiewicz z WSE („Wpływ Lenina na socjologię zachodnią”) — fragmenty referatu zamieszczamy na str. 2) oraz zastępca profesora dr Władysław Markiewicz („Problematyka narodu w pracach W. I. Lenina”).

Dzisiaj dalszy ciąg sesji. W

programie referaty: doc. dr. Józefa Kwiatka z UAM („Walka Lenina o rozwój materialistycznej teorii wychowania”) i zast. prof. dr. Stefana Kaczmarka z UAM („Leninowska krytyka filozofii Kanta na tle walki z idealizmem subiektywnym w dziedzinie gnozeologii”) oraz dyskusja, a po południu koncert chóru PWSM. (ms)



Na zdjęciu: Prezydium sesji naukowej poświęconej Leninowi. Siedzą od lewej: I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR na UAM — dr Antoni Czubiński, kier. Wydz. Propagandy KW PZPR — Jan Bartkowiak, rektor UAM — prof. dr Alfons Klafkowski, rektor WSE — prof. dr Zbigniew Zakrzewski, rektor AM — prof. dr Wiktor Dega, prorektor UAM — prof. dr Władysław Kuraszkiwicz i dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM — prof. dr Zdzisław Grot. Fot. — K. Przychodzki

Chruszczow wraca do Paryża

Jutro rozmowy z de Gaulle'em

Premier ZSRR Nikita Chruszczow przybył we wtorek do Lille, zwiedzając w drodze z Dijon pole bitwy pod Verdun, Reims i Epernay. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych delegacja radziecka zwiedzała w Lille zakłady przemysłu włókienniczego między innymi fabrykę należącą do multimilionera francuskiego, Marcela Boussarca.

Wczoraj w godzinach wieczornych N. Chruszczow przybył do stolicy Normandii Rouen. Dzisiaj zwiedzi Rouen, a następnie uda się w drogę powrotną do Paryża. Program dzisiejszy przewiduje poza tym, śniadanie na Quai d'Orsay, przyjęcie w ambasadzie ZSRR oraz odjazd premiera

Chruszczowa do Rambouillet, gdzie w dniach 1 i 2 kwietnia br. szef rządu radzieckiego będzie kontynuował rozmowy z prezydentem de Gaulle'em.

PRZEMÓWIENIE W REIMS

We wtorek premier Chruszczow na przyjęciu w Reims wygłosił dłuższe przemówienie. Po dajemy jego krótki fragment dotyczący nienaruszalności granic.

„Rząd Niemiec zachodnich powiedział Chruszczow — wszelkimi siłami stara się nie dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego. Nie myślę, by jakkolwiek rozsądny człowiek mógł mi to jakoś wyjaśnić — ja w żaden sposób nie mogę tego zrozumieć, że trzeba za chować pozostałości drugiej wojny światowej, by umacniać pokój. Każdy wieśniak jeśli na jego farmie wybuchł pożar, przede wszystkim rozgarnia popiół, szuka nie ugaszonych jeszcze węgli i iskiei i zalewa je wodą. Wie on, że jeśli zachować te tłące się węgle i iskry, to wystarczy powiew wiatru, by z iskiei znów rozgorzały płomienie pożaru. Kto nie chce ugasić tych iskiei, ten pragnie rozniecić płomienie nowej wojny. W jakim celu? Dlatego, by zmienić granice, które powstały po drugiej wojnie światowej? Ale z tym nigdy nie może się zgodzić, ani Polska ani Czecho-słowacja, ani Związek Radziecki, sądzę że nie może się z tym równie zgodzić i Francja.

Robimy i będziemy robić wszystko, co od nas zależy, by osiągnąć zrozumienie naszej polityki, osiągnąć zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Powtarzam — uczynimy wszystko w tym kierunku. Jeśli nasze pokojowe stanowisko

nie będzie zrozumiane przez mocarstwa zachodnie, to zmuszeni będziemy podpisać traktat pokojowy z Niemiecką Republiką Demokratyczną”.

Mer Dijon — kanonik Kir nie mógł powstrzymać łez

Relacja wysłannika „France Soir”

Specjalny wysłannik „France Soir” — René Buffet przeprowadził rozmowę z merem Dijon — kanonikiem Kirem. Rozmowa odbyła się w miejscowości Langres w obrębie pod gołdem Joanny d'Arc i toczyła się właśnie w chwili, w której Kir podejmowałby premiera Chruszczowa w ratuszu Dijon, gdyby nie zakazał mu tego kategorycznie biskup diecezji Dijon.

Kanonik Kir oświadczył: „Proszę napisać w swojej gazecie, że jeśli wyjechałem w poniedziałek rano z Dijon, to nie dlatego, że się bałem. Wyjechałem, ponieważ chciałem, aby przyjęcie mego przyjaciela Chruszczowa było godne, gościnne i niezakłócone żadnymi incydentami.

Uprzedzono mnie, że pewne skrajnie prawicowe elementy gotowe są wywołać incydenty. Z drugiej strony istniała możliwość, że ludność urzędu manifestacje pod moimi oknami, abym udał się do ratusza pomimo przyrzeczenia, jakie dałem biskupowi. Z tych względów uważałem, że lepiej będzie, jeśli wyjadę z Dijon. Nie chcę jednak, aby ludzie mówili, że uciekłem”.

Korespondent „France Soir” dodaje od siebie:

„Kanonik Kir, gdy mówił to nie znał jeszcze słów, w których premier rządu radzieckiego wyraził swój żal z powodu jego nieobecności na przyjęciu w ratuszu miasta. Powtorzyłem mu słowa Chruszczowa: „Kanonik Kir fizycznie jest tu nieobecny, duchem jest jednak z nami. Ścisłam go i składam mu hołd za wysiłki jakie wkłada w walkę o pokój, w walkę o wielkość Francji”.

Słyszając te słowa — pisze René Buffet — kanonik Kir nie mógł powstrzymać łez. PAP

Oberlaender nie chce ustąpić

Jak donosi agencja ADN, boński minister Oberlaender, odpowiedzialny za zbrodnie we Lwowie, ponownie oświadczył we wtorek w Bonn, że nie ma zamiaru ustąpić ze swego stanowiska. Jak wiadomo Oberlaender jest ministrem do spraw przesiedleńców. Zapowiedział on, iż w sprawie tej przeprowadzi jeszcze jedną rozmowę z Adenauerem po jego powrocie z Japonii. (PAP)

J. Cyrankiewicz w Bydgoszczy

29 bm. odbył się w Bydgoszczy jubileusz 15-lecia Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na uroczystości przybył prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, serdecznie witany przez mieszkańców stolicy Pomorza. Premier spotkał się z przedstawicielami wojewódzkich władz partyjnych i Prezydium WRN, a następnie był obecny na uroczystej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. (PAP)

Warunkowa zgoda Eisenhowera i Macmillana

Prezydent Eisenhower i premier Macmillan oznajmili we wtorek, że wyrażają warunkową zgodę na krótkoterminowe moratorium na podziemne wybuchy jądrowe o małej mocy — donosi Agencja Reutera.

O amerykańsko-brytyjskim porozumieniu w tej sprawie zakomunikowano w Camp David, gdzie dwaj przywódcy konferowali w poniedziałek i wtorek.

Wspólne oświadczenie głosi, iż Eisenhower i Macmillan zgadzają się, aby wstrzymać także podziemne eksperymenty z ładunkami o małej mocy, których eksplozje trudno wykrywać. Moratorium na te próby, zdaniem obu mężów stanu, nie powinno ciągnąć się długo. Równocześnie w czasie trwania moratorium uczeni trzech mocarstw atomowych mieliby przeprowadzić wspólne badania nad metodami wykrywania i identyfikowania słabych wybuchów podziemnych. (PAP)

Zderzenie pociągu z... karawanem

We wtorek w godz. popołudniowych samochód przedsiębiorstwa pogrzebowego z Łodzi najeżdżał na kolejowym przejeździe strzeżonym między stacjami Kuluszki i Rogów na zamknięty szlaban, rozbił go i zderzył się z przejeżdżającym pociągiem. Na szczęście poważniejszych ofiar nie było, jedynie kierowca autobusu pogrzebowego — Leon Janca został ranny i odwieziony do szpitala. (PAP)

Wieńce na grobach ofiar sanacji

30 bm. udaje się do Stoipców w Białoruskiej SRR delegacja Komitetu Centralnego PZPR, która złoży wieńce na grobach zamordowanych przez sipaczy sanacji oficerów — komunistów por. Walerego Bańskiego i ppor. Antoniego Wiczorkiewicza. (PAP)

WIADOMOŚCI Sportowe

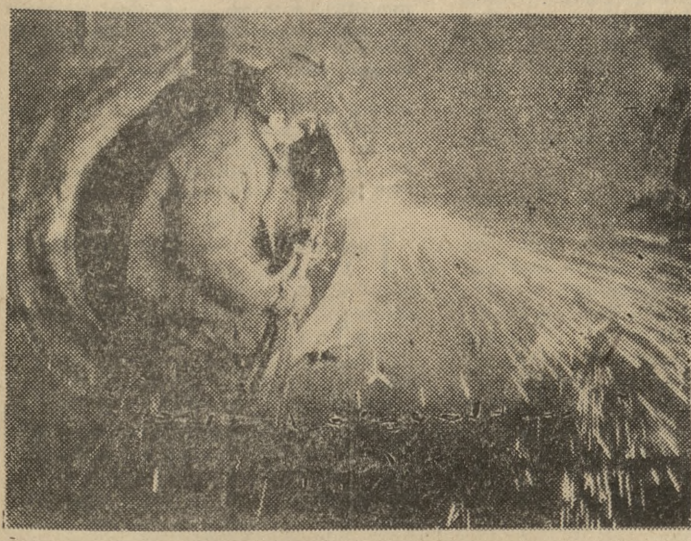
Od 1 do 3 kwietnia

Do okręgowych mistrzostw Wielkopolski w kategorii seniorów zgłoszono 69 zawodników. Nie wiadomo jeszcze czy w zawodach wystąpią reprezentanci Piły.

Mistrzostwa rozegrane zostaną od 1-3 kwietnia w sali przy ul. Marcelesińskiej. Początek zawodów pierwszego dnia o godz. 18, nazajutrz o 19, finały o godz. 11. (x)

W Totku 2 x 884.680 zł

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lo tek z dnia 27 marca 1960 r. stwierdzono 2 rozwiązania z 5 trafieniami premiowymi, wygrane po około 884.680 zł, 99 rozwiązań z 5 zwykłymi wygr. po około 17.872 zł, 6.690 rozwiązań z 4 traf. wygr. po około 274 zł, 129.325 z 3 trafieniami wygr. po około 21 zł. PAP



Fot. CAF

WITAJ
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowski — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kacmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpatruje sprawę masakry w Sharpeville

Dalsze demonstracje i starcia z policją

Wczoraj o godz. 16.30 (czasu warszawskiego) rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia sytuacji w Afryce Południowej w związku z krwawą masakrą w Sharpeville. Sesja zwołana została na żądanie grupy państw afro-azjatyckich. Jak wiadomo, masakra w Sharpeville — spowodowana została przez policję która

otworzyła ogień do pokojowej demonstracji ludności murzyńskiej. Według oficjalnych danych zabito wówczas 71 osób a setki raniono. Wywołało to fale oburzenia i protestów na całym świecie.

Rezolucja ma być utrzymana we względnie łagodnym tonie, bez zbyt ostrych akcentów trudnych do przyjęcia przez USA, które popierając w zasadzie stanowisko grupy państw afro-azjatyckich nie będą z drugiej strony chciały przez poparcie zbyt ostrej rezolucji podważyć pozycję W. Brytanii i Francji w Afryce.

Jak wynika z nieoficjalnych wypowiedzi przedstawicieli grupy afro-azjatyckiej, rezolucja zawierać będzie następujące zasadnicze elementy: **Zażądanie zaprzestania przez rząd Unii Południowo-Afrykańskiej dalszych masakr lud-**

ności murzyńskiej domagającej się równych praw, zaniechanie przez ten rząd polityki dyskryminacji rasowej; wzmiankę, iż obecna sytuacja w Unii Południowo-Afrykańskiej stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa w całej Afryce. Rezolucja ma ponadto zawierać sformułowanie potępiające rząd południowo-afrykański za masowe morderstwa demonstrantów murzyńskich.

We wtorek odbyły się dalsze demonstracje, przy czym w miejscowości Esselton doszło ponownie do starć z policją. Policja strzelała w powietrze, by zmusić tłum do rozjeżdżenia się. Miejsowa ludność wybrała się w marsz protestacyjnym do odległego o 250 kilometrów Johannesburga, by zaprotestować przeciw podwyżce czynszów lokalowych.

PAP

Drugi kwartał w pracach Prezydium WRN

Pierwsze posiedzenie Prezydium WRN (1 kwietnia) odbyło się w Gnieźnie. Przewidziano ocenę pracy tamtejszego Prezydium MRN oraz szereg głowców omówienie przygotowań do obchodów 1.000-lecia Państwa Polskiego.

Przygotowania do Tysiąclecia znajdują się na porządku obrad jednego z późniejszych posiedzeń Prezydium. Zostanie tu omówiony plan dla całego województwa. Wśród spraw, które w II kwartale br. wejdą pod obrady, na czoło wybija się zagadnienia rolnictwa (m.in. stan gospodarki warzywniczej i sadowniczej w województwie poznańskim) oraz możliwości jego rozwoju. Na jednym z posiedzeń omówiona zostanie organizacja nowych szkół rolniczych w naszym województwie.

Na majowym posiedzeniu Prezydium przedyskutuje stan przygotowań ośrodków turystyczno-wypoczynkowych do sezonu letniego. W planie pracy mieści się również problem ustalenia głównych kierunków rozwoju drobnej wytwórczości. (az)

SPRAWY NIEMIEC

OSTRE STRZELANIE

Bundeswehra ma w kwietniu br. przeprowadzić ostre „strzelanie” rakietą Honest-John w okolicy Grafenöhöhe. Pierwsza rakietka tego typu, która może być również wyposażona w głowicę atomową, została wypróbowana w końcu roku ubiegłego na jednym z poligonów NATO.

SKRUPULATNY

Sąd Federalny w Karlsruhe (NRF) przyjął wniosek o apelację wniesiony przez b. SS-owca Lukisa, który w 1958 r. skazany został przez Sąd Przysięgłych w Ulm na 7 lat więzienia za zamordowanie 214 Żydów.

Lukis uzasadnił prośbę o rewizję krzywdzącą go koniecznością wyroku w procesie w Ulm, nie jest on bowiem winien śmierci 214 lecz „jedynie” 185 osób.

TYLKO 90 SPRAWCÓW

Według danych opublikowanych na podstawie źródeł NRF przez londyński „Bulletin of German Questions”, na ogólną liczbę 414 incydentów neonazistowskich w Niemczech Zachodnich policja zdolała wykryć jedynie w 90 wypadkach właściwych sprawców. W 37 incydentach brała udział młodzież, Powiązania z Niemiecką Partią Rzeszy (DRP) zdolało stwierdzić jedynie w 13 wypadkach.

Na ogólną liczbę 414 wykroczeń — 99 przypada na Pn. Nadrenię-Westfalie, 73 na Berlin, 53 — na Dolną Saksonię, 41 — na Bawarię, 40 — na Hesję, 31 — na Nadrenię Palatynat, 28 — na Hamburg, 22 — na Badenię-Wirtembergię, 20 — na Szlezwik-Holsztyn, 4 — na Zagłębie Saary, i 3 na Bremę.

DOTACJE DLA BERLINA

Rząd zachodniemiecki przyznał senatowi Berlina zachodniego wysokie dotacje na bieżący rok budżetowy. Kwota zasiłku wynosi 1,033 mln. marek. Ogromne dotacje są pomyślane jako „przejaw” akcentowanej ostatnio przez Bonn rzekomej przynależności zachodniej części Berlina do Republiki Federalnej.

ZAP

WTRĄCAM SVOJE 3 GROSZE

Artykuły Antoniego Wróbla drukujemy na prawach wolnej trybuny; co znaczy, że redakcja nie musi podzielać poglądów autora.

Komendant opery

Marginalne uwagi niefachowca

W niedzielę odbyło się pierwsze wykonanie (czyli tzw. prapremiera) nowej polskiej opery pt. „Komendant Paryża” (Jarosław Dąbrowski). O tym wydarzeniu nasi Czytelnicy nie zostali w czas pofinansowani, gdyż kierownik działu kultury redakcji „Głosu” był właśnie ogromnie zajęty (sercem i umysłem) organizowaniem turnieju bridżowego, wobec czego sprawy sztuki zeszyły w jego resorcie na dalszy plan. A ponieważ na fachową ocenę wspomnianego dzieła muzycznego, którą przygotowuje ceniony recenzent p. Kazimierz Nowowiejski, będziemy musieli parę dni poczekać, więc — aby lukę wypełnić — pozwalam sobie na skrócenie kilku słów.

Piszę — rzecz jasna — z pozycji widza i słuchacza. Jak powiada wielki dramaturg hiszpański Lope de Vega, **widz przez sam fakt kupienia biletu nabywa prawo do krytyki przedstawięcia.** Co prawda na premiery znaczną część biletów otrzymuje publiczność bezpłatnie, bowiem dyrekcje teatrów zapraszają na swój koszt recenzentów, dziennikarzy, przedstawicieli władz, autorów sztuki itd.

Dawniej, darmowo wpuuszczano też na III piętro, (na tzw. galerię) biednych studentów, w zamian za oklaski... Dziś tej praktyki już się nie stosuje. Bywalcy poznańskiej opery dobrze wiedzą o tym, iż prawa łoża prosceniowa na pierwszym piętrze jest zarezerwowana dla dobrego grona melomanów, którzy zazwyczaj rozpoczynają i kończą każdą falę oklasków. Oni to witają głośnym aplauzem dyrygentów, oni też inicjują oklaski przy tzw. „otwartej kurtynie”. Studenci zostali wyeliminowani...

Wróćmy jednak do „Komendanta Paryża”. Jakież to piękny temat dla polskiego twórcy — Komuna Paryska i udział w niej Dąbrowskiego! Właśnie. W życiu, w potocznej rozmowie, wystarczy temat. Ważna jest treść myśli, wypowiedzianych językiem zwykłej codzienności. Natomiast w sztuce, **temat to tylko część dzieła, jeden z jego elementów składowych.** Tu nie wystarczy wzniosłe cele i szlachetne zamierzenia...

W tej chwili natrętnie wyciska się pod pióro felietonisty pewna anegdota. Styka-senior malował obraz Chrystusa. Ażeby dzieło stało się godne ołtarza, malarz przy pracy nad nim klęczał... I wtedy objawił mu się Chrystus i rzekł:

— Ty nie maluj na klęczkach, ty mnie dobrze namaluj...

Oto właśnie sens całej sprawy.

Są w „Komendancie Paryża” wielkie słabości i one zapewne zadekują o lo-

sach tej opery. U podstaw niepowodzenia jej twórców legło fatalne libretto, przypominające (w treści i stylu) artykuły wstępne prowincjonalnych gazet sprzed lat dziesięciu. Reszta, tzn. muzyka a potem inscenizacja, reżyseria i scenografia — to tylko smutne następstwa tego grzechu pierworodnego. Potwierdziła się raz jeszcze stara prawda, że na kruchym fundamencie nic wielkiego zbudować nie można.

Antoni Wróbel



Obrazki z Chin

Ekspedycja myśliwska złożona z doborowych strzelców upolowała w ciągu niespełna miesiąca 11 tysięcy antylop na pokrytych śniegiem pastwiskach środkowej Mongolii.

Fot. — CAF

Z sali sądowej

Oskarżony o bicie dzieci

Prokuratora Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie księdza Stanisława Adamusa, wikariusza kościoła parafialnego w Malanowie (pow. Turek).

W wyniku zgromadzenia obciążających materiałów, ks. Adamus został oskarżony o to, że: „w okresie od 10 lutego do 16 marca br. w Kotwacich i Dziadowicach, jako nauczyciel religii w miejscowych szkołach podstawowych, podczas nauczania dzieci, z przekroczeniem swych uprawnień, stosował kary cielesne”.

Za takie przewinienia, jak np.: upuszczenie podczas lekcji jakiegoś przedmiotu, uśmiechanie się itp., ks. Adamus — jak głosi akt oskarżenia — bił dzieci po rękach drewnianym prętem lub przykrywką od piórnika. Musiały być to silne uderzenia, gdyż po nich dzieci nie mogły utrzymać w rękach pióra lub ołówka. Ponadto — stwierdza akt oskarżenia — dzieci były bite prętem po śladkach, lub targane za uszy.

(ak)

Kary dla zdrajców

10 dni trwała w miasteczku Wieliz obwodu smoleńskiego rozprawa sądowa przeciwko 5 zdrajcom, którzy w okresie minionej wojny współpracowali z okupantem hitlerowskim.

Byli mieszkańcy Wieliz: I. Kirienkow, P. Syczow, S. Klimaszewski, N. Pronin i S. Filatow dokonali wielu przestępstw, osobiście znęcając się po bestialsku nad ludnością. Mordercy przez szereg lat ukrywali się przed organami sprawiedliwości.

Przyparci do muru zeznaniami licznych świadków przyznali się do winy. Kirienkow i Syczow zostali skazani na karę śmierci, a pozostali trzech oskarżeni na 15 lat więzienia każdy. (PAP)

Wpływ Lenina na socjologię zachodnią

FRAGMENTY REFERATU PROF. DR. A. SZCZURKIEWICZA NA SESJI NAUKOWEJ W POZNANIU

Materializm historyczny Marksa i Engelsa już na schyłku XIX i na początku XX wieku wzbudził zainteresowanie wszystkich wybitnych socjologów zachodnich.

Jednym z pierwszych socjologów, u którego zaznaczył się wpływ materializmu historycznego, był L. Gumplowicz. W pracach „Rasse und Staat” (1875), „Der Rassenkampf” (1883), „Grundriss der Soziologie” (1885), „Soziologie u. Politik” (1892) rozwijał na teorię sprzeczną ze stanowiskiem marksizmu, w której usiłował połączyć darwinowską walkę o byt z elementami filozofii F. Nietzsche'go oraz marksowską teorią antagonizmów klasowych...

...W okresie międzywojennym wzrasta zainteresowanie socjologów zachodnich materializmem historycznym. Dowodem tego jest czasopismo „Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik”. W każdym niemal roczniku tego czasopisma znajdujemy prace poświęcone marksistowskiej teorii społeczeństwa, państwa czy walk klasowych, pisane zarówno przez marksistów, jak i autorów, stojących na odmiennym stanowisku...

...Stopniowo... emocjonalnie negatywny stosunek do Związku Radzieckiego zaczął, przynajmniej u części socjologów zachodnich, ustępować miejsca poczuciu rzeczywistości historycznej, które sprzyjało bardziej obiektywnemu patrzeniu na postacie Lenina i Stalina. Przykładem tego jest ukazanie się w Niemczech hitlerowskich w roku 1938 w „Zeitschrift für Sozialforschung” rozprawę R. Schlesingera pt. „Neue Soviet-Russische Literatur zur Sozialforschung”.

W rozprawie tej autor wykazuje, że materializm historyczny Marksa, Lenina i Stalina okazał się płodny, nie tylko, jako socjologiczna teoria działalności politycznej, ale również, jako metoda naukowa, na podstawie której etnografia socjologiczna, zajmując się historią społeczną regionów i narodów Związku Radzieckiego, dochodzi do godnych uznania wyników. Po II wojnie światowej, sporadycznie raczej dotychczas zainteresowanie socjologów zachodnich teoriami Lenina, staje się z każdym niemal rokiem coraz wyraźniejsze. Towarzyszy mu wzmożone zainteresowanie teoriami Marksa i Engelsa...

...Lenin interesuje dziś socjologów zachodnich przede wszystkim jako socjolog polityki w ogóle, a jako socjolog partii politycznej, rewolucji, czy państwa w szczególności. Znacznie natomiast rzadsze jest zainteresowanie Leninem z punktu widzenia wkładu jego do materializmu historycznego, a zwłaszcza jego analizy imperializmu kapitalistycznego oraz jego wywodami, dotyczącymi znaczenia materializmu historycznego dla naukowienia myśli socjologicznej...

...Coraz mniej ukazuje się prac z zakresu socjologii polityki na zachodzie, które by nie wymieniali nazwiska Lenina, nie zajmowały wobec niego takiego czy innego stanowiska...

Stwierdziwszy później, że omówienie całokształtu wpływu Lenina na socjologię zachodnią, możliwe byłoby jedynie w większym, monograficznym opracowaniu, prof. Szczurkiewicz zajął się

dwoma tylko przykładami ze współczesnej socjologii NRF. Przykłady są szczególnie wymowne, jako że pochodzą z Niemiec Zachodnich, w których presja polityki Adenauera zaznacza się bardzo dobitnie w poruszaniu problematyki socjologicznej, przede wszystkim zaś socjologii polityki.

„W „Handbuch der Soziologie”, wydanym w 1956 r., prof. Werner Ziegenfuss, w obszernej rozprawie „Wesen u. Formen der Soziologie” stawia systemy: Comta, Spencera, Marksa i jego kontynuatora Lenina, jako przykłady wielkich systemów socjologicznych... Podkreśla równocześnie, że dążenie do formułowania prac najogólniejszych w rozwoju życia społecznego... jest połączone u Marksa i Lenina z genialnym rozumieniem życia społecznego. Ziegenfuss w postaci Lenina widzi połączenie geniuszu teoretycznego z politycznym...

...Jeszcze bardziej znamienym przykładem wpływu Lenina na socjologię zachodnią, jest rozprawa Hanno Kestinga pt. „Lenin und das Wesen des Kommunismus”, wydana w roku 1955 w NRF. Kesting wyodrębniła z całokształtu teorii Lenina jedną z podstawowych koncepcji jego socjologii polityki i zestawia ją z teoriami socjologii polityki uczonej zachodnich. Autor niewątpliwie słusznie widzi w koncepcji partii komunistycznej, jako awangardy proletariatu, ogniskowe zagadnienie leninizmu...

...Partia w koncepcji Lenina składa się z organizacji zawodowych rewolucjonistów, pracujących jawnie lub tajnie, w zależności od warunków i sytuacji, oraz z kierowanych przez nią komórek robotników większych zakładów przemysłowych.

Obie te grupy stanowią ośrodek aktywny, wokół którego grupują się kolejno: 1. organizacje robotnicze, szukające u partii poparcia, podporządkowane jej kontroli i kierownictwu; 2. niezorganizowane elementy klasy robotniczej, które w momentach ostrzejszych przejawów walk klasowych, świadomie czy nieswiadomie podporządkowują się kierownictwu partii, a wreszcie 3. szeroki krąg sympatyzujących z tych czy innych względów z ruchem robotniczym, a nawet z jego, rewolucyjną partią.

Zawodowi rewolucjonisci winni posiadać nie tylko praktyczne, ale i teoretyczne przygotowanie: Teoria leninowska umożliwia zarazem — zdaniem Kestinga — analizę każdorazowej, konkretnej sytuacji w danym kraju. Z tych dwóch rodzajów analiz wynika odpowiadająca sytuacja strategia wywoływania i prowadzenia walki klasowej, zależna od każdorazowej, konkretnej sytuacji. Teoria Lenina jest nie tylko wskazówką działania, a zarazem światopoglądem, scalającym partię w monolit...

... Jest wysoce charakterystyczna ta ocena prac Lenina przez socjologów zachodnich, bynajmniej przecież nie sympatyzujących z socjalizmem. Ale to nie oznacza, że rozumieją oni Lenina właściwie, co wytknął im prof. Szczurkiewicz w końcowej części swego, bardzo interesującego referatu (stanowił on, jak się dowiadujemy, fragment większej pracy, przygotowywanej właśnie do druku).

Na ratunek „Krzywą Wieżę”



Rada Miejska Pizy (Włochy), chcąc ratować przed zniszczeniem cenny zabytek architektury z 1174 roku — słynną Krzywą Wieżę, ustanowiła wysoką nagrodę dla tego naukowca, który potrafi powstrzymać postępujący proces jej odchylania się od pionu. Jak wiadomo, wynosi ona już 4,5 m. Dotychczas stosowana metoda umacniania piaszczystego podłoża zastrzykami z cementu nie dała zadowalających rezultatów. Wkrótce do Włoch wyjedzie prof. Romuald Cebertowicz, który zastosuje dla uratowania wieży własną metodę cementowania gruntu przy pomocy elektrolizy.

CAF — fot. Kopeć

MAGAZYN

BUNT PRODUCENTÓW

38 znanych zachodnio-niemieckich producentów filmowych podpisało ostatnio porozumienie, zgodnie z którym żaden z aktorów nie będzie mógł otrzymywać w przyszłości za dzienną pracę wyższego wynagrodzenia, niż 100 tys. marek. Do podjęcia tej decyzji skłoniły producentów wygórowane żądania gwiazd filmowych, które domagały się w ostatnim czasie coraz wyższych stawek.

WIĘCEJ STUDIUM JĄCYCH

Na wyższych uczelniach w Polsce studiuje obecnie ponad 101 tys. studentów. Największym powodzeniem cieszą się studia techniczne (1/3 ogółu studentów), a następnie medyczne, 58 tys. studentów mieszka w domach akademickich, których jest na terenie kraju 191. W przyszłej 5-latec przewiduje się wybudowanie dalszych 15 domów akademickich.

WARTOŚCIOWE HAŁDY

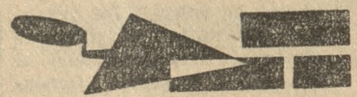
Około 500 mln. ton odpadków, w których skład wchodzi głównie żużel, łupki i skały, znajduje się na powierzchni 2 tys. ha w różnych częściach naszego kraju. Jak twierdzą fachowcy, wysypiska te można z powodzeniem zużyć przy budowie mieszkań, nasypów kolejowych, lub dróg. (bro)

Postęp techniki a prawo

Rozmowa z prof. dr. Jerzym Sawickim

Półki z książkami w gabinecie prof. dr. Jerzego Sawickiego są zapełnione tak, że nie ma ani centymetra wolnego miejsca. Wśród różnorodnych dzieł, przeważnie prawniczych, wiele pozycji wyszło spod pióra profesora, lub zostało opracowanych pod jego kierunkiem. Z ich autorem udało nam się uzyskać rozmowę w momencie, w którym pakował się przed podróżą do Paryża.

Naukowiec — znawca prawa karnego i kierownik katedry poświęconej tej dyscyplinie, znakomity publicysta — popularyzator zagadnień prawniczych, wychowawca nowego pokolenia prawników — specjalistów w zakresie prawa karnego — oto w skrócie — obraz działalności naszego rozmówcy.



— Ambicją moją — mówi prof. J. Sawicki — jest stworzenie w Polsce szkoły prawa karnego. I to takiej szkoły, która by ześrodkowała wysiłki wokół najaktu alniejszych problemów, związanych z przebudową ustroju społecznego, z przebudową ekonomiczną i uprzemysłowieniem kraju.

Zaczątki takiej właśnie szkoły już istnieją. Katedra Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego dysponuje zespołem specjalistów. A więc: prof. Lernell opracowuje obecnie zagadnienie ochrony własności społecznej, doc. Gubiński — zagadnienia dyscypliny pracy oraz problem tzw. ryzyka nowatorskiego itd.

Sam profesor opracowuje obecnie ważne i ciekawe zagadnienie odpowiedzialności lekarza w nowych warunkach technicznych oraz zagadnienia prawne związane z pracą dziennikarza. Wiąże się to blisko z osobistymi — od lat młodzieńczych — zainteresowaniami profesora: z reportażem sądowym. Tematem trzecim (w związku z nim jedzie profesor obecnie do Paryża) są nowe zagadnienia prawne związane z zdobycza mi techniki.

Okazuje się np., że sputniki, dostarczając naszemu pokoleniu powodów do dumy, przysporzyły również pewnych kłopotów. Ież bowiem problemów trzeba rozwiązać, zanim ukształtuje się „prawo jazdy” dla sztucznych satelitów... Profesor przytacza sze-

reg innych, już „ziemskich” przykładów. — Pasjonując się dobrym filmem czy kroniką filmową, lub udaną audycją telewizyjną, nie myślimy zwykle o tym, czym mogą grozić te wynalazki. Oto w krajach o rozwiniętej sieci telewizyjnej powstają ciekawe sprawy: czy telewizja, albo kronika filmowa, mają prawo rozpowszechniać podobny wybrany z tłumy, szarego człowieka? Prawo pozwala na fotografowanie twarzy również ludzi nieznanymi, o ile ich wizerunki stanowią jedynie szczegół obrazu, przedstawiającego jakiś obchód, krajobraz, rzecz, koncert... Natomiast nie wolno człowieka, bez jego zgody, wpłatać np. w akcję filmu fabularnego.

Albo inny problem: czy dopuszczalne są w toku przewodu sądowego transmisje za pomocą mikrofonów radiowych lub kamer telewizyjnych? W NRF, kiedy obrońca odmówił uczestniczenia w rozprawie, dowiedziawszy się, że na sali jest ustawiony mikrofon, sąd uznał problem za sporny. W Anglii nie dopuszcza się ani radia, ani fotografów na salę rozpraw. Czy jednak należy stosować ograniczenia dla radia i telewizji, skoro nie stosuje się ich wobec reporterów prasowych?

Jak widać z tych przykładów — a można je przytaczać bez liku — technika sprawa wiele kłopotu prawnikom. Właśnie w Paryżu (podczas „Dni Prawniczych” polsko-francuskich) prawnicy mają zastanawiać się nad zagadnieniem: nowe osiągnięcia techniki a prawo.

Potem czeka jeszcze profesora dłuższe tournée naukowe w USA. Plik zaproszeń na biurku — projekty wykładów na najbliższe miesiące. A tematyka? Rozwój polskiego prawa karnego.

Pozostaje jeszcze zapytać profesora o jego „hobby”.

— Jest to sprawa dość specyficzna. Otóż w średnio-wieczu wytworzył się slang*) prawniczy. Oczywiście, każdy zawod ma pewną terminologię umożliwiającą fachowcom szybkość porozumienia się. Ale... w prawie jest tendencja nadużywania slangu. Zasadę zaś nauki jest jej powszechność. Zrobiłem kiedyś zakład, że i o poważnych rzeczach można pisać po prostu, w sposób dla wszystkich zrozumiały... W ten sposób powstał tomik „Z paragrafem za pan brat”, a dwa tomy „Ludzi i paragrafów” wyjdą już wkrótce. W związku z XV-leciem procesu norymberskiego, zdołowany przez ostatnie wydarzenia w Niemczech, prof. Sawicki powrócił znowu do już niemal zaprzestanej dzia-

łaności demaskatorskiej — antyhitlerowskiej. Ukaże się je go publikacja pt. „Nie oszczędzaj Polskę”.

— Wśród tych różnorodnych prac — tu profesor uśmiecha się z zakłopotaniem — nie pozostaje już wiele czasu na życie osobiste. Znowu oto muszę odmówić żonie pójścia z nią do teatru, na co czekała...

Rozmawiała: Waleria Korycka

*) język umowny.

Wino zamiast wody

Podczas letniej suszy w pewnych rejonach Francji woda była droższa od wina. Stąd też jeden z ogrodników zaczął podlewać goździki białym, dwuletnim winem i otrzymał kwiaty w bardziej intensywnych kolorach. Zaintrygowano to biologów, którzy zaczęli przeprowadzać podobne eksperymenty. (PAP)



Pochodzenie świąt

„Kriszna był synem cęśli Josy, wywodzącego się z rodu królewskiego i dziewicy, która poczęła za sprawą bóstwa...”
„Znak krzyża występuje w bardzo wielu religiach już na tysiące lat przed powstaniem chrześcijaństwa...”
„Legenda o bogach umierających i zmartwychwstających istniała już przed chrześcijaństwem w religiach: egipskiej, babilońskiej, syryjskiej, fenickiej, w Tybecie i Nepalu, a nawet w Ameryce, przy czym niektóre z tych bóstw były nawet ukrzyżowane...”
„Chrystus urodził się w grocie, tak jak: Mitra, Agni, Adonis, Budda, Kriszna, Zeus i Perseusz...”
„Archanioł Gabriel zwiastował Dziewicy Marii, że pocznie Syna Bożego, tak jak egipski Tot zwiastował dziewicy Mutemu, że pocznie dziecko za sprawą bóstwa...”
„Król Chrystus urodził się w Betlejem, dokąd jego rodzice przybyli w celu poddania się spisowi ludności, tak jak rodzice Kriszny, przybyli do Maduru w celu zapłacenia podatków...”

Ani jednego słowa komentarza, same fakty. Autor książki „Pochodzenie świąt chrześcijańskich”) nie ogranicza się jednak do gołosłownego zapewnienia czytelnika, ale każde twierdzenie dokumentuje, powołując się na poważne źródła historyczne.

Wspólną cechą wszystkich wierzeń religijnych jest wiara w istnienie sił lub istot nadprzyrodzonych — dobrych i złych. Błyskawice i grzmoty, trzęsienia ziemi, choroby i śmierć wywoływały u ludzi pierwotnych strach; słońce, księżyc, gwiazdy, dobroczynne zjawiska przyrody — budziły uwielbienie, kult tych zjawisk.

Z kultami religijnymi łączyły się obrzędy, które towarzyszyły na przykład wyruszaniu na polowanie, wypędowi bydła na pastwiska wiosną, rozpoczynaniu siewów, dojrzewaniu zbóż lub rozpoczynaniu zbiorów. Stąd wzięły początek święta. Autor przytacza szereg przykładów.

„Tego dnia (6 stycznia — pierwotna data narodzin Chrystusa) od wieków obchodzono święta narodzin bogów roślinności, egipskiego Ozyrysa i greckiego Dionizosa...”

„Kościół zarówno przy ustalaniu daty, Bożego Narodzenia na dzień 25 grudnia, jak i święta Epifanii na dzień 6 stycznia, niewątpliwie kierował się intencją, aby święta te zastąpiły dawne święta ku czci bogów Słońca i roślinności i wyparły z pamięci wiernych wszelkie o nich wspomnienia”.

Podobnie rzecz się ma i z innymi świętami chrześcijańskimi, na przykład z Wielkanocą.

„Wszędzie u nas rozpowszechniono jest zwyczaj spożywania jaj wielkanocnych, często przedtem pięknie zdobionych. Jest to praktyka zwyczajna, znany jeszcze Grekom

*) Władysław Kozłowski — „Pochodzenie świąt chrześcijańskich”, „Iskry”, Warszawa, 1959; cena zł 12.

i Rzymianom, dla których jajo było symbolem życia w zarodku...”

Ale już dosyć przykładów. O czym one mówią? O tym po prostu, że wszystkie święta religijne, które wielu ludzi traktuje jako wyjątkowość wy-

znawanego przez siebie kultu, w gruncie rzeczy nie są niczym innym, jak nawarstwieniem się odwiecznych tradycji, które korzeniami sięgają zamierzonych, przedhistorycznych czasów, a zasięgiem swoim obejmują cały glob ziemski, o tym, że ślady znanych i praktykowanych u nas obrzędów spotkać można u najbardziej pierwotnych ludów w Azji, w Australii, Ameryce itp.

Książka Kozłowskiego wyjaśnia te sprawy w sposób naukowy, rzeczowy, bez narzucania sądów, bez jednego słowa komentarza — jak się rzekło na początku. Faktami, historią — niczym więcej.

Stanisława Orzełowska

Jerzy Ofierski

Lubięusz

Jerzy Ofierski, były redaktor „Głosu Wielkopolskiego”, dziś ulubieniec publiczności i słuchaczy Polskiego Radia, wziął udział w naszym koncercie jubileuszowym 15-lecia „Głosu” (odbył się on w połowie lutego bież. roku) i wygłosił monolog, napisany specjalnie z tej okazji. Drukujemy go na życzenie Czytelników, którzy Jerzego Ofierskiego tego dnia nie słyszeli.

*
Cie choroba. Wydelegowała mnie gromada na ten Lubięusz. Musicie tam — powiadają — Kierdziołek pojechać, boście niby jako soltys, zbliżeni do tych kót rządzących a tam będą i ministrowie i derechorty apartamentów, więc wypada się w imieniu gromady pokazać. Zreżta „Głos Wielkopolski” u nas je bardzo popularny. Początkowo abunowali mi go „na złość”. Niby dlatego, że nikt nas do prenumeraty nie zmuszał. No a teraz się trzyma z przyzwyczajenia. Pare lot temu to nawet byłem w tym „Głosie” korespondentem. Nie będę się chwalił, Wyróżniałem się cokolwiek. Korespondencji i notatków napisałem tyle, że Sienkiewiczowi na trylogię by starczyło, ale tylko jedną zamieścili. O tem jakżeśmy przeszli z czasu zimowego na letni. Dwa miesiące przed terminem. Dostałem nawet nagrodę wojewódzka. Książkę „Kampania znaczy walka”. O jednych takich dwóch imperialistach, a może

nawet ich trzech było, co chcieli jedną małą strategiczną cukrownię w powietrze wysadzić. Slicna książka ino całej nie przeczytałem. Ogólnie biorąc „Głos Wielkopolski” bardzo wiele nam w Chłapkowicach pomógł. Napisałem w zeszłym roku do redaktora działu malorolnego, że owszem podążamy do dobrobytu razem ze wszystkimi, ale ostatnio nam się zaczęło spieszyć i czy nie dało by się jakoś innych wyprzedzić. Odpisali, żeby się wziąć za uprawę roślin przemysłowych. Rzucili mi się na rycynus. Roślina można powiedzieć, dyskretna, ale chodliwa. Z przyszłością. Najpierw wzięli mi pożyczkę, potem kupiło się w aptece 10 tysięcy buteleczek na siew, i rozrzucili mi po polu i czekamy... Może by się nawet i udał, ale przyszło gradobicie i grad wytlukł buteleczki w polu. Zarobił mi jednak i tak zarobili, bo PZU wypłaciło nam pełną asekurówkę. A jaki w tem „Głosie” dział porad prawniczy? Niech się Maślanko schowa. Kiedyś moja stara powiedziała Kociubinie „ty stara rapo” ona jej natykała od „5:0 dla młodości”, dość że trzeba było Kociubina ze trzy razy skrobnąć batem. Kociuba mojej też dołożył dla równowagi i wstawił w powiniem być spokój. Ale gdzie tam. Baby konieczne do sądu. Napisałem do „Głosu”. Odpisali, że bez obdukcji lekarskiej nie ma się co prawować. No to zaczęli mi z Kociubą swoje kobity preparować



Audrey Hepburn kończy realizację filmu „The Unforgiven”, przerwana z powodu poważnego wypadku aktorki. Na zdjęciu — Audrey z koniem „Diablo”, który spowodował nieszczęśliwy wypadek.

Fot. — CAF

Kontraktujemy topole

Celem spopularyzowania produkcji i sadzenia drzew szybko rosnących, przemysłowi papierniczy przystąpił poprzez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WJN w Poznaniu do kontraktacji sadzonek topolowych.

Na podstawie zawartej umowy rolnik-plantator zobowiązuje się wyprodukować 2.000 3-letnich sadzonek topolowych o określonych wymiarach, które odbiorca zakupi w cenie 6 zł za sztukę.

Materialem wyjściowym do produkcji są zręzy, czyli sadzonki nieukorzenione, które dostarcza rolnikowi odbiorca na warunkach kredytowych (płatne przy wykupie gotowego materiału).

Ilość zawieranych umów jest ograniczona.

Rolnicy-plantatorzy biorą równocześnie udział w konkursie o tytuł produkującego plantatora topoli w województwie. W ubiegłym roku Eugeniusz Parus ze wsi Kopojo (pow. Sępólka) i Józef Ostrowski z Sierakowa (pow. Rawicz) wyhodowali topole o przeciętnej wysokości 170 cm. Obu plantatorom komisja konkursowa przy Prezydium WRN przyznała nagrody.

Już zawartych zostało z rolnikami 75 umów na 150 tysięcy topoli. Zostaną one wysadzone w ramach zarzewienia kraju w okresie obchodów Tysiąclecia.

Ograniczenie ilości sadzonek do 2.000 na jedną umowę ma na celu uniknięcie kosztownego transportu. Zakłada się, że wyprodukowany materiał wysadzący zostanie w najbliższym sąsiedztwie szkółki.

Od roku 1961 Wydział Rolnictwa rozszerzył zakres kontraktacji na inne gatunki drzew i krzewów. (na)

Na weselu biskupiańskim

...czyli trzecie kładzenie kamienia węgielnego

Nie było wprawdzie brzęczących dud, nie kwiliły skrzypki, nie powiwały siedmiometrowe spódnice, nie rozkwitały rumiane dziewczęce buzie spod wysokich białych czepcy biskupianek i nie słyszało się przytupywań i okrzyków — a jednak było to wesele, prawdziwe biskupiańskie wesele.

A no — bo nie zawsze człowiek z radości tańczy i śpiewa. Jest także radość pełna zadumania i powagi, godności i poczucia ważności. Takie właśnie wesele odbyło się w Starej Krobi pod Gostyniem w minioną sobotę.



Przyjechali na nie liczni goście. Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Franciszek Sobczak, przedstawiciel Kuratorium Szkolnego i Społecznego Funduszu Budowy Szkół powiatowych władz partyjnych i administracyjnych. Witali ich Komitet Budowy Szkoły z przewodniczącym Ja-

nem Olejniczakiem na czele, witała ludność miejscowa — gospodarze.

Najważniejszą ceremonią dokonał przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Na-

25 tysięcy „olimpijczyków“

Tyle uczniów zrzeszają Szkolne Kasy Oszczędności. Wszystkie (1877) wystartowały do „Olimpiady oszczędnych“ zorganizowanej przez PKO.

Nadesłane ostatnio meldunki mówią, że w naszym województwie wkłady młodzieży należące do SKO sięgają 5 milionów zł. Świadczy to, że systematyczne oszczędzanie znalazło zrozumienie wśród młodzieży.

Zbliżają się wakacje, całoroczne „zbiory“ będzie można wykorzystać pożytecznie. (jk)

rodowej w Gostyniu — Wacław Ożminkowski. On to wmurował akt erekcyjny w rozpoczętą budowę szkoły.

Było to właściwie w dzień położenia kamienia węgielnego pod szkołę. Pierwszy raz położono kamień węgielny w roku 1776. Wówczas to stawiano glinianą chałupę, która dopiero w roku 1875 zmieniła słomianą strzechę na dachówkowe nakrycie. W takiej szkole nie sposób było uczyć dalekiej dzieci.

I to właśnie było powodem małej wojny pomiędzy pruskimi władzami oświatowymi, a większością mieszkańców wsi. Władze zaborce chciały postawić gmach szkoły ewangelickiej, a starokrobianie — Polacy katolickiej. Tak było oficjalnie. Ale chodziło nie o sprawy religijne, tylko o język polski, który ze szkoły ewangelickiej zupełnie byłby usunięty. Jeden z rolników miejscowych — STANISŁAW KACZMAREK, oddał grunt w środku wsi na cele szkolne. Władze pruskie musiały ustąpić. Jednak zemściły się na wsi w ten sposób, że postawiły szkołę o... jednej izbie, w której musiało się uczyć 90—120 dzieci.

W okresie międzywojennym Stara Krobia czyniła starania o wygodniejszą szkołę, przynajmniej o 3-izbową. Kuratorium ówczesne zgodziło się, ale pod warunkiem, że wieś poniesie połowę kosztów. Na to jednak nie mogła sobie pozwolić. Próbowano więc coś zdziałać własnymi siłami. Zakupiono cegły, wapno i już miał rosnąć Dom Społeczny, który byby razem z szkołą. Okupant zwieziony z trudem materiał sobie przywłaszczył, marzenia i plany poszły w rozsypek.

W rozsypek? Nie bardzo. W roku 1947 wieś znów miała 40 tysięcy cegieł zwiezionych z odległości 18 km. 120 cetnarów wapna zadołowano. Znalazło się i drewno. Przygotowano dokumentację na rozbudowę dotychczasowej szkoły.

Inspektorat Szkolny wysunął koncepcję budowy zupełnie nowego budynku. Przecież na 30 arach nie może być mowy o boisku szkolnym. Plan ten spodobał się wsi. Znalazł się plac. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej wysupiało z Funduszu Gromadzkiego coś niecoś grosza. Rolnicy opodatkowali się i zobowiązali się do podwójnego i niesfachowych robót (wartość 130 tys. zł) Spółdzielnia Pracy Mierniczo-Melioracyjna i Budownictwa Wodnego pierwsza w naszym województwie opracowała bezpłat-

nie projekt nowej budowli i całego obejścia.

Fundamenty już wyrosły. Będzie to budynek z 5-salkami do nauki, z 2 mieszkaniami nauczycielskimi. Zieleń umili całość. Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych da jeszcze wjazd o twardej nawierzchni, to jego przecież zobowiązanie na rzecz szkół. Przy szkole wyrosnie dąb, pamiątkowy Dąb Tysiąclecia przy Szkole Tysiąclecia.

Teraz Komitet Budowy Szkoły będzie pilnował, aby załoga gostyńskiego przedsiębiorstwa budowlanego prace swoje wykonała dobrze i w terminie. Tak — ale załoga nie chce dotrzymać terminu! Chce go przyspieszyć, by jeszcze w tym roku młodzież Starej Krobi rozpoczęła nowy rok nauki w nowej szkole.

A cóż dzieci na to? Przy niesły bukiem piosenek i wierszyków. A jak deklamowały, jak śpiewały, jak przemawiały! Słuchali ich z podziwem wizytatorzy szkół, 86-letni Jan Nowak wstał z krzesła i słuchał. Matki, wzruszone uroczystością, (przecież to szkoła dla ich synów i córek!) i popisami swoich pociec, miały łzy w oczach. Nieśteży, niewiele takich nauczycieli jak kierownik Albin Pokladek, którzy umieją wyzwalac zdolności artystyczne u dzieci wie-



skich. Szkoda tylko, że w tym bukiecie brakowało miejscowej, regionalnej, biskupiańskiej piosenki.

Na takim właśnie weselu byłem. Pod jesień wyprawił się na tak zwane u biskupian „poprawiny“, aby cieszyć się razem z tamtejszymi mieszkańcami z otwarcia nowej szkoły, wybudowanej przez nich i przy dużej pomocy państwa.

Józef Pieprzyk

Dziki — swoje myśliwi — swoje

W ubiegłym roku na terenie powiatu leszczyńskiego zastrzelono tylko 107 dzików na zaplanowane 162. Najmniej odstrzałów dzików miały koła łowieckie w obwodzie Włoszakowice i Przybyszewa.

W 1959 r. dziki wyrządziły dość liczne szkody w uprawach polowych, szczególnie w wspomnianym już rejonie Włoszakowice, Radomicka, Lasocic, Przybyszewa, Zbarzawa, Kąkolewa, Dąbca, Tarnowej Łąki i Bojanic. W bieżącym roku należałoby zwiększyć odstrzał dzików, a ponadto łowiska powinny być właściwie zagospodarowane przez administrację lasów państwowych, jak również przez same koła łowieckie.

W tegorocznych odstrzałach największą uwagę trzeba by zwrócić na wspomniany już rejon Włoszakowice. W ostatnich trzech latach szkody wyrządzone przez dziki znacznie wzrosły. Tamtejszy rejon jest — niestety — w dyspozycji koła nr 100, do którego należą myśliwi zamieszkujący w Poznaniu i tylko dorywczo interesujący się swoim łowiskiem. (R)

Rozmaitości

Piła jest ważnym węzłem komunikacyjnym; to jej rokuje dalszy pomysłny rozwój tym więcej, że ma większe niż przed wojną zaplecze terytorialne, linie kolejowe łączą ją z innymi miastami, prócz tego 14 linii autobusowych. Wewnątrz miasta jeździ 17 autobusów na 5 liniach.

Po wojnie w Pile wybudowano 36 bloków mieszkalnych.

Do 1965 r. powstanie jeszcze 12 domów. (jk)

W Kaliszu ukazały się w sprzedaży widokówki z najpiękniejszymi fragmentami seniora miast polskich. (kp)

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“ w Krotoszynie w ubiegłym roku zarobiła 1.736 tys. zł. Z tegorocznej nadwyżki postanowio

no dalsze wsię zaopatrzyć w telewizory. 2,5 proc. zysku przeznaczono na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia.

W zbiorce na SFBS w powiecie rawickim przodują robotnicy i pracownicy, którzy w tym roku dali już 120 tys. zł na ten cel. Na apel Powiatowego Komitetu SFBS słabo zareagowali ludzie wolnych zawodów. (wt)

Właśnie o tych magazynach gorąco dyskutowano. Mówiono też o piekarni. Okazało się, że spółdzielnia wrosła mocno w gospodarke okolicy, rolnicy uważają ją za placówkę swoją.

Kilku członków skarżyło się na brak nawozów sztucznych. Tymczasem dane, które podał obecny na walnym zgromadzeniu prez WZGS — F. Woźniak wykazały, że tegoroczne dostawy nawozów sztucznych — są większe. Województwo w okresie od 1 stycznia do 15 lutego otrzymało już w obecnym roku o 47 tysięcy ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Powiat gostyński uzyskał zaś o blisko 2 tysiące ton więcej, w tym jeszcze raz tyle nawozów potasowych.

Dzień walnego zgromadzenia był radosnym dla dotychczasowego Zarządu. Zebrani pełni zaufania, w dalszym ciągu upoważnili go do prowadzenia placówki, a młody główny księgowy otrzymał słowa uznania od rewidenta WZGS — B. Kaścińskiego. (p)

Rozpoczęły się siewy



Po zasianiu grochu wywozi się na pola nawóz, orze i przystępuje się do siewu zbóż jarych. Ogólne narzędzia na suszę...

Fot. — K. Przychodźki

Wierni pięknej tradycji

Koło Śpiewacze „Halka“ w Chodzieży obchodziło niedawno 40-lecie istnienia. Organizatorem tej uroczystości był Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu, kierownictwo Domu Kultury i sam Chór - Jubilat.

Na uroczystości jubileuszowej od r. 1937 prezes Koła i zarazem poseł na Sejm — Zygmunt Horowski w obszernym sprawozdaniu, przeplatany występami chóru i pianistki J. Pietrzykowskiej, przedstawił dzieje chóru. Przy pominięciu Chodzieży postacie filarowych działaczy kulturalnych, najczęściej nauczycieli, kontakty kulturalne z przedwojenną Polonią powiatu złotowskiego.

„Uśmiech od morza“ w Turku i Kaliszu

W czwartek (31 bm.) do Turka, a w poniedziałek (4 kwietnia) do Kalisza przybędzie ze spót artystyczny „Gdańska Wesola Fala“ z nową rewią pt. „Uśmiech od morza“.

„Gdańska Wesola Fala“ zrobiła już ze swym „Uśmiechem od morza“ tournée po całej Polsce, ciesząc się wszędzie wielkim powodzeniem i uznaniem. W urozmaiconym programie zobaczymy popularną piosenkarkę Polskiego Radia i Telewizji — Danutę Rinn, artystkę operetki i estrady — Krystynę Tomaszewską, aktora i satyryka w jednej osobie — Czesława Szewczyka, aktora komedii i rewii — Henryka Szwajcera oraz zespół jazzowy „Melodix“ i zespół girls. (na)

W godzinach popołudniowych odbył się drugi koncert z udziałem chóru „Arion“ przy WDK w Poznaniu pod kierownictwem prof. W. Dorozęły i Chóru Jubilata. (kc)

Rok Gminnej Spółdzielni w Pepowie

Gminna Spółdzielnia w Pepowie (pow. Gostyń) przed 14 laty rozpoczęła swoją działalność prawie z niczego. Dziś liczy przeszło tysiąc stu członków z funduszem udziałowym 111,4 tysięcy złotych. Majątek trwały przekroczył wartość 2.370 tysięcy złotych. Jest to już spółdzielnia bogata, mimo że nie ma własnego kąta i dopiero w ubiegłym roku zakupiła dla siebie ziemię pod zabudowania.

Obroty z roku na rok są coraz większe. Zyski od 814 tysięcy zł w r. 1956 podniosły się w roku minionym do 964 tys. zł. Obroty w ostatnim roku przekroczyły wartość 53 mln. zł. Stroną „wstydliwą“ tej spółdzielni są duże manka, z którymi odnowiony swego czasu Zarząd zaczął zdecydowanie walczyć. Ale manka nie tylko powstały z powodu lekkomyślności pracowników, lecz także z braku odpowiednich magazynów.

Właśnie o tych magazynach gorąco dyskutowano. Mówiono też o piekarni. Okazało się, że spółdzielnia wrosła mocno w gospodarke okolicy, rolnicy uważają ją za placówkę swoją.

Kilku członków skarżyło się na brak nawozów sztucznych. Tymczasem dane, które podał obecny na walnym zgromadzeniu prez WZGS — F. Woźniak wykazały, że tegoroczne dostawy nawozów sztucznych — są większe. Województwo w okresie od 1 stycznia do 15 lutego otrzymało już w obecnym roku o 47 tysięcy ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Powiat gostyński uzyskał zaś o blisko 2 tysiące ton więcej, w tym jeszcze raz tyle nawozów potasowych.

Dzień walnego zgromadzenia był radosnym dla dotychczasowego Zarządu. Zebrani pełni zaufania, w dalszym ciągu upoważnili go do prowadzenia placówki, a młody główny księgowy otrzymał słowa uznania od rewidenta WZGS — B. Kaścińskiego. (p)

Lepsze drogi w powiecie krotoszyńskim

Wydział Komunikacji w Krotoszynie ma nadzór nad 333 km dróg o nawierzchni twardej i 326 km dróg gruntowych oraz nad 43 mostami. Z dróg tych korzysta 2563 pojazdów mechanicznych, (w tym 1614 motocykli) z samego powiatu.

W ubiegłym roku Wydział odnowił 11,5 km dróg lokalnych (104 proc. planu). Remontu częściowego dokonał na kilku kilometrach i posadził 2447 drzew. Koszt wszystkich robót wraz z utrzymaniem służby drogowej i konserwacji mostów wyniósł 1.281 tys. zł. Fundusz gromadzki na utrzymanie dróg gruntowych objął sumę 1.625 tys. zł.

W czynach społecznych 2,1 km dróg otrzymało nowe nawierzchnie tłuczniowe, ulepszone 9 km dróg gruntowych i 5 km innych dróg, naprawiono 17 mostów i posadżono 600 drzew przydrożnych. Ogółem wartość wykonanych czynów społecznych drogowych wyniósł 1.628 tys. zł.

Obecnie przewiduje się odnowienie nawierzchni na dłu

gości 7 km. Czyn społeczne pozwolą na ulepszenie dalszych kilku kilometrów dróg.

Dla usprawnienia i zmechanizowania robót zachodzi potrzeba zwiększenia taboru o 1 ciągnik i 3 przyczepy oraz walec mechaniczny, gdyż wy pożyczanie transportu i walca przedraża i utrudnia wykonanie zadań. (fk)

Więści z Gniezna

Zawsze egzotyczni, wzbudzający ciekawość Cyganie, zajęli ze swoim taborem plac powystawowy w samym prawie centrum Gniezna, tuż obok reżni. Chyba można było znaleźć jakieś lokum odpowiedniejsze, zdala od gwarnej ulic, ciekawskich i zaniepokojonych mieszkańców.

Gniezno w roku 1975 będzie liczyło 65 tysięcy mieszkańców, a nie wiele później 80 tysięcy. Oczywiście proporcjonalnie do przyrostu mieszkańców musi zwiększać się stan mieszkań, tym bardziej, że zagęszczenie na jedną izbę wynosi dwie osoby (najniższe w województwie).

Zgodnie z uchwałami IV plenum KC na nowo ożył Klub Techniki i Racjonalizacji przy gnieźnieńskim węźle kolejowym. Członkowie tego klubu złożyli w odpowiednich instancjach szereg usprawnień i pomysłów racjonalizatorskich, spośród których 10 zatwierdziła DOKP w Poznaniu.

Opracowano między innymi dokumentację techniczną na budowę dźwigu, służącego do zładunku i wyładunku zestawów kołowych, przyrząd do przefaczenia nieforemnych zaworków parowozowych. (ma)

Odpowiadamy

Wróblewski — Reńsko, Sucharski — Kojaczkowice. — Sprawy poruszone w liście, omówimy w specjalnym artykule.

Edward Pięta — Września. — Dzień kujemy za przesłane uwagi, które w miarę możliwości, wykorzystamy. (811)

Tereska z Ostrowa. — Podajemy adresy Szkół Pielegniarstwa Psychicznego: Kochorów — Szpital Neuro-psychiatryczny, Kościan — Szpital Psychiatryczny, Gorzów — Szpital Psychiatryczny. Należy złożyć podanie, własnoręcznie napisany życiorys, oryginalne świadectwo ukończenia szkoły, metrykę urodzenia, zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia, wyniki prześwietlenia klatki piersiowej, dane władz administracyjnych o stanie majątkowym rodziców oraz 2 fotografie. Nauka w szkołach jest bezpłatna, prawie wszystkie szkoły posiadają internaty, a przy dobrych stopniach można korzystać ze stypendium. Egzaminy odbywają się między 25 a 30 czerwca. (839)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych tokarzy przyjmą natychmiast Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3, w Poznaniu, Bałtycka 52. K1851

Kierownika sekcji kosztów, księgowego finansowego i materiałowego, księgowego kosztów oraz biegłą maszynistkę przyjmie zaraz uspołecznione przedsiębiorstwo w Poznaniu, branży metalowej. Wynagrodzenie dobre. Oferta Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K1840.

Technika z praktyką budowlaną oraz majstrów dypl. zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Mogilnie. Warunki pracy i płacy w/g układu zbiorowego w budownictwie. Podania, życiorys oraz świadectwa kwalifikacyjne prosimy składać w biurze przedsiębiorstwa w Mogilnie przy ul. Gen. Dąbrowskiego 16. K1876

Inżyniera mechanika na stanowisko głównego mechanika przyjmą do pracy Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzybóżu. Wymagany kilkuletni staż pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. 6628p

Rolnika z wyższym wykształceniem i najmniej rocznym stażem na stanowisku agronoma Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian oraz ogrodnika z wyższym wykształceniem na stanowisko starszego inspektora w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa PWRN zatrudni od zaraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Zielonej Górze. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1918

St. księgowego na stanowisko kierownika sekcji finansowej, st. księgowego do sekcji księgowości kosztów, księgowego na stanowisko likwidatora finansowego zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwórcze Główników „Tonsil” we Wrześni. Reflektuje się tylko na pracowników o wysokich kwalifikacjach i dłuższym stażu pracy w przemyśle ciężkim. Zgłoszenia prosimy kierować na adres Zakładu. K1937

Introligatora-krajaacza przyjmujemy. Zgłoszenia: Poznańskie Zakłady Graficzne, ul. Inżynierska 10. K1968

Jednego spawacza z uprawnieniami na spawanie autogeniczne i elektryczne przyjmie Warsztat Mechaniczny PGR Poznań—Pokrzywno (dla samotnego możliwie zakwaterowania w hotelu robotniczym) oraz jednego strażnika nieuzbrojonego w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin. Dojazd z Rataj autobusem 54 lub 62. Telefon 505-22. 46936g

Poradnika żywieniowego przyjmie zaraz Spółdzielnia Mleczarska Swarzędz, ul. Poznańska 12, wymagane wykształcenie co najmniej średnie rolnicze. Zgłoszenia jak wyżej. 46980g

Praca

Gospośnią samodzielną na plebanie pod Poznaniem potrzebna. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46317g.

Potrzebny natychmiast pałac do cegielni. Papiery wymagane Mendelowski, Krotoszyń, Mickiewicza 45, telefon 204. 46457g

Poszukuje przedstawiciela — wójżera, A. Biskup, Wolsztyń, Rynek 14. 6643p

Kamieniarz - rzeźbiarz dobrego fachowca przyjmie zaraz. Wynagrodzenie b. dobre. Kazimiera Bortlisz, Wschowa, ul. Polna 1. 6631p

Samodzielną gospośnią na stałe potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Rutkowskiego 12 m. 5. 46947g

Pomoc domowa na 3-4 godziny dziennie przyjmie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46786g.

Uczeń piekarski potrzebny. Domagała Boruja Wieś, p-ta Tuchorza pow. Wolsztyń. 46770g

Pomocnik szewski na reperaturę potrzebny (popołudniowy). Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46774g.

Pomocnik fryzjerski potrzebny na stałe. Poznań, Matejkę 11 — Zakład. 46792g

Przyjmie ucznia krawieckiego. Poznań, Armii Czerwonej 30 m. 1. 46794g

ZAMIENIĘ MIESZKANIE

5 pokoi kuchnia, łazienka, komfort, willa jednorodzinna z ogrodem we Wrocławiu na mieszkanie 4 pokoje, komfort w Poznaniu nie wyżej jak II piętro. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod K1956

MAGAZYNU

parterowego o wymiarze do 80 m² poszukuje SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ” Poznań, ul. Mickiewicza 36 K1953

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Nowowiejskiego 9 m. 5. 46796g

Potrzebny mężczyzna do koni, prac w ogrodzie, mieszkanie — utrzymanie zapewnione. Poznań - Szecepankowo 71. 46800g

Nauka

Kurs pisania na maszynach organizuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stow. Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 46658g

Kupno

Wytaczarkę — szlifarkę do cylindrów moto — samochodowych — kupię. Oferta z opisem, ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46793g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne modele wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów, poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 43648g

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni sprzedamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-68 — dzielnica Ostroga. 43938g

Wózki dziecięce, dla lalek, w dużym wyborze poleca Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 44043g

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100, po remoncie nowe ogumienie, części, zapasowe. Bułgarska 117, oglądać można godz. 16-17. 46332g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 46192g

Wózek czeski ceratowy (stan dobry), sprzedam. Plac Wielkopolski 7/8 m. 8. 46288g

Sprzedaje — przyjmuję zamówienia, kurczęta 5 tygodniowe czyste rasy leghorn i karmazyny po b. dobrych nosiokach bez nosicielstwa choroby — pomoru białaczki itd. Pożnań — Piątkowo 60c (Szosa Obornicka za szkołą w prawo Droga do Morawiska). 46344g

Inkubator nowy 3.600 jaj, na prąd tania sprzedam. Broński — Gdynia, Moraska 70, tel. 15-85. 46773g

Sprzedam motocykl BMW R 35 z przyczepką, Parko wa 5 m. 4. 46758g

Tanio sprzedam sypialnię — orzech — polerowaną na wysoki połysk, Stolarnia, Garbary 30. 46778g

Dnia 29 marca 1960 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja ukochana córka i nasza kochana siostra, śp.

Zofia Ceglewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 1 kwietnia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają MATKA I SIOSTRY 47017g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej i niezapomnianej córeczki, śp.

Małgosi Chudzińskiej

zostanie odprawiona Msza św. w piątek 1 kwietnia o godz. 7.15 w kościele OO. Bernardynów, przy pl. Bernardyńskim.

O tym zawiadamiają RODZICE 46558g

Dnia 29 marca 1960 r. zmarł w wieku lat 30

Marian Springer

gł. księgowy Mleczarni Spółdzielczej w Rawiczu

W zmarłym straciliśmy wzorowego pracownika i dobrego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 1 kwietnia 1960 r. o godz. 17.00 z domu żałoby, Bojanowo, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Cześć Jego pamięci.

Rada Zakładowa i Pracownicy Zarząd Rada Nadzorcza MLECZARNI SPÓŁDZIELCZEJ W RAWICZU K1996

Dnia 29 marca 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój nieodżałowany syn, brat, szwagier i stryjek śp.

Dnia 29 marca 1960 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. moja najdroższa, najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, nasza ukochana mamusia oraz jedyna córka, śp.

Dnia 29 marca 1960 r. odszedł od nas nagle i niespodziewanie namaszynowy Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 66, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 2 kwietnia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżona

ZONA Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, Fredry 3. 47020g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 46625g

Wszystkim życzliwym za udział w pogrzebie śp.

Aleksandra Antkowiaka

Duchowieństwu, Cechowi Szklarzy, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składa

RODZINA 46668g

Wielbłnemu Duchowieństwu, Przyjaciółom, Lokatorom, Znajomym, Krewnym za oddanie ostatniej przysługi, śp.

Stanisławowi Kochowiczowi

składa

Kto wygrał?

Nagrody rzeczowe „Koziołków“

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki“, które odbyło się w dniu 29 marca br. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w miesiącu marcu, jak następuje:

W kolejności podajemy: Lp. nr kolektury, nr banderoli, nagrodę rzeczową, nazwisko i adres wygrywającego.

1. 204/350 — 8617/III — motocykl WSK — A. Sieja, Grodzisk Wlkp.; 2. 176 — 10310/III — lodówka elektr. — L. Chytek, Ujście; 3. 275 — 38007/I — telewizor „Neptun“ — B. Skonowski, Budzisz; 4. 25 — 21213/I — kompl. książek — Bożena Grec, Poznań; 5. 70 11191/III — zegarek na rękę „Kirovskij“ — Fr. Janczak, Poznań; 6. 84 — 15227/I — pralka elektr. SHL — G. Derezińska, Poznań; 7. 67 — 41307/I — telewizor „Turkus“ — H. Kaczmarek, Poznań; 8. 75 — 125640 — kompl. książek — J. Stawierz, Mosina; 9. 1 169617 — lodówka elektr. — F. Pawłowski, Poznań; 10. 5. 19844ab — kompl. książek — E. Grzegorzewski, Poznań; 11. 51 7197/III — rower węgierski — Wł. Sołtyś, Poznań; 12. 97 61994/III — pralka SHL — Czesława Sobczak, Poznań; 13. 46 273368 — aparat fotogr. „Zorka“ — Maria Nowak, Poznań; 14. 22 — 84304/I — aparat fotograficzny „Zorka“ — K. Hauptmann, Poznań; 15. 39 — 109650 — radio „Bolero“ — E. Zymoch, Poznań; 16. 64 — 19506/III premia wczasowa — L. Molecki, Poznań; 17. 71 — 291220 — kupon mat. 100-proc. N. N., Poznań; 18. 43 — 2065/III motocykl WSK — J. Oczipko, Poznań-Głuszyna; 19. 26 — 64204/I — kompl. książek — B. Słomiński, Poznań; 20. 20 — 125947 — zegarek na rękę „Kirovskij“ — H. Marcinkowski, Poznań; 21. 34 — 71345/I — kupon mat. 100-proc. — T. Marcinak, Umultowo 33; 22. 79 — 10771/III — odkurzacz czeski — N. N., Poznań; 23. 9 — 17416/III — zegarek na rękę „Kirovskij“ — P. Smykała, Poznań; 24. 23 — 33813/III — odkurzacz czeski — A. Zunek, Poznań; 25. 4 198815 — kompl. książek — Halina Ludwiczak, Poznań; 26. 254 — 32651 — kup. mat. 100-proc. — A. Zgołński, Raszków; 27. 294 — 6341/III — zegarek na rękę „Atlantic“ — T. Mrozek, Piła; 28. 174 — 7063/III — zegarek na rękę „Atlantic“ — N. N.; 29. 224 — 8530/III — radio „Kaprys“ — St. Fornalczyk, Czempin; 30. 182 — 72775/I — premia wczasowa — Fr. Kowalewski, Trzcianka; 31. 172 —

119049 — kompl. książek — L. Krasieńska, Rogoźno; 32. 161 — 5457/III — samochód osobowy „Skoda - Octavia“ — Bronisław Kapciński, Nekla; 33. 256 75699/I — aparat fotogr. „Zorka“ — K. Kaźmierczak, Twardów; 34. 180 — 6248/III — rower węgierski — H. Haupa, Ryczywół; 35. 297 — 633/III — radio „Bolero“ — H. Gaultzke, Bugaj p-ta Brdok; 36. 283 — 3341/III — pralka elektr. SHL — I. Kaczmarek, Wilkowice; 37. 318 — 3997/I — odkurzacz czeski — M. Biskup, Łęknio; 38. 312 — 3775/III — kompl. książek — Maria Mrugałska, Luban; 39. 236 — 62708/I — kompl. książek — J. Michałski, Trzebosz; 40. 199 — 30350/III kup. mat. 100-proc. — W. Cynan, Stary Tomyl; 41. 122 — 80630/I — zegarek na rękę „Kirovskij“ — Pelagia Rzepczyk, Parzęchów; 42. 218 — 14327/III radio „Kaprys“ — Helena Włodarczyk, Leszno; 43. 258 — 2132/III — pralka elektr. SHL — E. Grzegorzewski, Sulejówko; 44. 265 — 35981/I — komplet książek — J. Gdziejerewicz, Granowo; 45. 276 — 8328/I — odkurzacz czeski — Maria Dobkiewicz, Chrzypsko Wielkie; 46. 124 — 17828 ab. — rower węgierski — Wł. Murański, Skalmierzyce; 47. 111 — 2469/III — premia wczasowa — St. Sygo, Mikstat; 48. 159 124332 — aparat fotogr. „Zorka“ — St. Nowak, Kórnik; 49. 219 — 15862/III — premia wczasowa — Br. Guzek, Będziewo 60; 50. 303 — 35119/I — kompl. książek — Al. Sanigórski, Konin; 51. 221 — 7995/III rower węgierski — Wł. Smelkowski, Krotoszyn.

Właściciele kuponów z wyżej wymienionymi numerami banderoli mogą się zgłosić po odbiór nagród w dniu 8 kwietnia 1960 r. w Dyrekcji Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki“ — Poznań, Nowy Ratusz, pok. 97, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Ponad pół wieku w służbie sportu

Jan Fazanowicz, najstarszy z nauczycieli wychowania fizycznego w kraju, wychowawca licznej kadry młodzieży i nauczycieli, szczególnie w gimnastyce, której poświęcił z górą 55 lat swego pracowitego życia, przeszedł na emeryturę.

Wczoraj w auli Liceum im. Marcina Kasprzaka podczas uroczystej akademii, młodzież serdecznie żegnała swego profesora i wychowawcę — Jana Fazanowicza. W imieniu Kuratorium Okręgu Szkolnego za służbę dla ruchu sportowego nestora polskiej gimnastyki żegnał mgr Albert Musiał oraz przedstawiciele nauczycielstwa Liceum im. M. Kasprzaka, innych szkół oraz organizacji.

Młodzież wygłosiła okolicznościowe deklamacje, a chór odśpiewał wraz z zebranymi tradycyjne „sto lat“.

Nestor polskiego ruchu sportowego, obecnie wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i honorowy prezes Polskiego Związku Gimnastycznego odebrał moc życzeń, kwiatów i upominków.

Janowi Fazanowiczowi, który postanowił, mimo ukończenia 75 roku życia, nadal pracować społecznie w swej ulubionej dyscyplinie sportowej, życzymy jeszcze wiele lat jak najlepszego zdrowia. (p)



Poznań siedzibą Okręgu Zachodniego

Szermierze wielkopolscy w czołówce

Siedzibę Okręgu Zachodniego Polskiego Związku Szermierczego (należą do niego kluby i sekcje województw: poznańskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego) przeniesiono obecnie z Wrocławia do Poznania. W związku z tym można zauważyć większe ożywienie w tej dyscyplinie sportu w Wielkopolsce; szermierka cieszy się tu zresztą nieprzeciętną popularnością.

Na poznańskiej planszy, w latach, kiedy stolica Wielkopolski była siedzibą Centralnej Szkoły Gimnastyki i Sportu (po przeniesieniu do Warszawy przemianowana na Akademię Wychowania Fizycznego) walczyli tej miary zawodnicy co m. in. Dobrowolski, Laskowski, Segda, Berski, późniejsi fехmistrzowie Zagadzki, Szelestowski, Wierzba i Kozarski.

Dzisiaj Poznań zdecydowanie ustępuje takim ośrodkom, jak Warszawa i Katowice. Jednak pośród pozostałych okręgów z powodzeniem rywalizujemy o utrzymanie się w czołówce.

O pracy wielkopolskich szermierzy, wynikach i najbliższych zamierzeniach rozmawiamy z wiceprezesem okręgu p. Czesławem Kanikowskim.

— Ile sekcji zrzesza Okręg Zachodni?

— Mamy 15 sekcji, względnie klubów, które uprawiają trzy rodzaje białej broni: floret męski i kobiecy oraz szabla, i szpadę. Największą aktywność przejawia Wielkopolska.

KKS Lech dysponuje silną sekcją kobiecą z utalentowaną Smykowską oraz męską, w której wyróżniają się Chowański, Kanikowski i Olejnik. Warta dysponuje największym zespołem, przeważnie młodych szermierzy, wśród których przodują Kunze, Wasik, bracia Czosnowscy i Grzonka oraz Tomkowiakówna.

Akademicki Związek Sportowy, to przede wszystkim bracia Dotkowie, Gałęski i Pomarnacki.

Międzyszkolny Klub Sportowy posiada w swym gronie również wielu utalentowanych zawodników: Woźniakówna, Kania, Grabówna. Potwierdziły to m. in. ostatnie ogólnopolskie zawody międzyszkolne, w których startowało ponad 120 szermierzy. Wychowankowie trenera S. Hoffy uzyskali dobre miejsca, a gdyby nie choroba Kucharzówny, Szymbkowiakówny i Atlera zajęliby na pewno pierwsze miejsce zamiast trzeciego w ogólnej punktacji.

Liga Przyjaciół Żołnierza — jedna z młodszych sekcji naszego okręgu — ma duże moż-

liwości rozwoju. Sekcja szermiercza poznańskiej Polonii wskutek pożaru, który strawił salę treningową wraz z całym sprzętem wstrzymała swą działalność. W województwie mamy zespoły MKS i Włokniarza w Kaliszu, LPZ w Sremie i Stali w Ostrowie.

— Wspomniał Pan o możliwości? Co w tej sprawie zrobicie?

— Dzięki dużej aktywności zapalonego szermierza preza okręgu p. Zygmunta Adamskiego wieloletniego działacza w tej dyscyplinie sekretarza p. Z. Kimeckiego pożytecznym wybitnym nacisk na pozyskanie młodzieży szkolnej, wotujemy już pierwsze pomysłowe wyniki. Spodziewamy się poparcia Międzyszkolnych Klubów Sportowych. Sekcja Warty liczy ponad 80 zawodników, w tym prawie 60 procent młodzieży szkolnej, również z szkół podstawowych. Z pomocą przyjdzie niewątpliwie LPZ, przede wszystkim w terenie, gdzie prowadzi się nabór do sekcji. Wytrwała praca fехmistrzów I. Hoffy, J. Pieczyńskiego, A. Koncewicza i H. Kozarskiego umożliwi nam staranne wychowanie przyszłych kadr.

Pragnę jeszcze dodać, że przystąpiliśmy już do wizytacji klubów i przeprowadzamy kursy sędziowskie.

— Podobno Polski Związek Szermierczy przewiduje zmiany terenowe okręgów?

Owszem. Jednak dopiero w 1961 roku Okręg Zachodni i siedzibą w Poznaniu objąć ma województwa: poznańskie, bydgoskie i szczecińskie.

Rozmawiał:
Tadeusz Paczkowski

Prosna ma jeszcze szanse utrzymania się w I lidze

W oficjalnej wypowiedzi, kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego p. Stanisław Cendrowski zdecydowanie wystąpił przeciwko obecnemu nieczyściowemu regulaminowi drużynowych rozgrywek bokserskich, o czym pisaliśmy w poniedziałek.

„Należy moim zdaniem — powiedział p. S. Cendrowski — tak ustawić cykl rozgrywek, aby nie był on zmieniany przez okres czterech lat, który łączy się ściśle z naszymi przygotowaniem międzypięcioletnimi. Życiową koniecznością jest powiększenie I ligi do 8 drużyn. Jakakolwiek reorganizacja lig bokserskich powinna też iść w takim kierunku, aby w przyszłości utworzyć w II lidze tylko jedną grupę złożoną z 8 zespołów. Mój projekt jest następujący: w sezonie 1960/61 I liga powinna się składać z 8 zespołów (obecna szóstka plus Wybrzeże Gdańsk i Gwardia Łódź) z tym, że do II ligi spadałyby dwie drużyny.

W sezonie 1961/62 skład ekstraklasy pozostałby bez zmian, czyli osiem drużyn, ale spadałyby i awansowały tylko jedna drużyna.

Tak więc w wypadku reformy rozgrywek kaliska Proсна miałaby jeszcze szanse utrzymać się w ekstraklasie bokserskiej. (m)

24 zapaśników wyjeżdża do stolicy

Na rozpoczynając się 1 kwietnia w Warszawie zapaśnicze mistrzostwa Polski w stylu klasycznym wyjeżdża do Poznania 24 zapaśników. Okręg nasz zaliczający się do silniejszych podobnie jak Warszawa i Katowice — ma bowiem prawo wystawić do mistrzostw 3 drużyny.

Sądząc po poprzedzających mistrzostwach turniejach kontrolnych kadry oraz zawodach okręgowych, na których nasi reprezentanci wykazali się dobrą formą, powinniśmy w mistrzostwach wypaść dobrze. (O)

Więcej kwasu glutaminowego

Kwas glutaminowy — to nadal cieszący się dużym powodzeniem (często niestety nadużywany) specyfik leczniczy. Dotychczas produkowały go w kraju tylko Zakłady Farmaceutyczne w Łodzi. Niedługo spółdzielnia farmaceutyczna „Asept“ z Pobiedzisk koło Poznania rozpoczyna produkcję tego poszukiwanego na rynku leku.

Przy okazji z ciekawszej produkcji „Asept“ należy wymienić doskonały środek konserwujący żywność — „Aseptinę“ (używany dla celów przemysłowych) oraz „Sterylan“, chroniący domowe zapasy przed zepsuciem. (API)

Aparaty wylęgowe dla kurcząt

Krakowska Spółdzielnia Pracy wytwarzająca sprzęt zootechniczny znana jest ze swych wyrobów nawet w... Turcji i Indiach. Bliżko 400-osobowa załoga spółdzielni produkuje około 500 asortymentów różnych artykułów, z czego wiele na eksport. Do tych artykułów należą m. in. termo- i hydrografy, sprzęt medyczny-weterynaryjny oraz zootechniczny, aparatura kontrolno-pomiarowa oraz wiele artykułów gospodarstwa domowego. Ostatnio spółdzielnia przystąpiła do produkcji poszukiwanej na rynku aparatury wylęgowej dla płaćwa grzebiącego i wodnego (API)

Marzec	Imieniny
31	Balbiny, Gwidona
czwartek	Słońce: wsch.: g. 5.32 zach.: g. 18.23

Teatry

W POZNANIU:
OPERA — ul. Fredry — g. 19, — „Komendant Paryża“ (koniec około g. 22).
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Smierć komiwojażera“ (koniec około g. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Nie ma sprawiedliwych“ (koniec około g. 21.45)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk“ (koniec około g. 21.45)
SATYRY — nieczynny
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 16.30 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin“;
W WOJEWÓDZTWIE:
KALISZ — „Syrena“
MIKSTAT — „Kocham, kocham“.

Kina

APOLLO — ul. Ratajezaka — g. 10.20, 15.45, 18 i 20.15 „Miejsce na ziemi“ (polski, 16 l.)



Stefan Friedman w jednej ze scen filmu prod. polskiej pt. „Miejsce na ziemi“

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.50, 18 i 20.30 „Pieśń purpurowego kwiatu“ (szwedzki, 18 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mozart“ (aust., 14 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 „French Cancan“ (franc., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Wspólny pokój“ (polski, 18 lat)

MALTA (Śródką) — g. 16, 18 i 20 „Wicehrabia de Bragelonne“ (franc., 14 l.);
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Mężczyzna w spodkach“
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Pechowiec“ (argent., 14 l.)
OSIEDLE (Dębiec) — g. 16, 18 i 20 „Ich wielka miłość“ (USA, 18 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Prawo jest prawem“
PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 „Zbuntowana“ (ang., 14 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Milecząca gwiazda“ (polsko-niem., 12 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Fatima“ (radz., 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 17 i 19 „Lili“ (USA, 14 l.)
TARGOWE — ul. Świerczewskiego — g. 17 i 19.30 „Kochanek lady Chatterley“ (franc., 18 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16 i 18 „Iwan Groźny“ II seria (radz., 16 lat); g. 20 „Agnieszka wśród gangsterów“

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12 i 14 „Małe dramaty“ (polski, 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Księżna Gerolstein“ (węg., 14 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — nieczynne

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Pilot odrutowców“ (radz., 14 l.)
WRZOS (Mosina) — godz. 17 i 19 „Poeta i kade“ (radz., 16 l.)
ZNICZ (Luboń) — g. 19.30 „Pojeźdźnik“ (radz., 18 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „U stóp Pirenejów“

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Ucieczka przed nocą“, Polonia — „Okno na podwórzu“; KALISZ — Stylowe: „Kłopotliwy wnuczek“, Wolność — „Wicehrabia de Bragelonne“; LESZNO — Panorama: „Cudze dzieci“; OSTROW — Słońce: „Bulwar zachodzącego słońca“, Roma — „Tysiąc talarów“; PIŁA — Iskra: „Tajemnice alkowy“.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta“; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — d. c. muzyki porannej; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas: III i IV pt. — „Z pamiętnika uczennicy klasy IV“; 9.20 — Koncert poranny; 10.10 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiacha; 11.35 — Muzyka rozrywkowa; 12.04 — Muzyka naszych przyjaciół; 12.40 — Na swąską nutę, gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Audycja dla klasy IV (przyroda) pt. „Wędrowka z dżdżownicą“; 14.25 — Gra Orkiestry Cygańskiej; 14.50 — „Postęp w gospodarstwie domowym“; 15.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.15 — Pieśni Franciszka Schuberta i ich transkrypcje fortepianowe Franciszka Liszta; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — lekcja 50; 18.25 — Koncert zyczeń; 19.05 — Piosenki ludowe z Opatowskiego; 19.30 — Recital fortepianowy — J. Żaka, laureata III Międzynarodow. Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie; 20.30 — Melodie taneczne; 21 — Opera w przekroju: L. Różycki — „Casanova“; 22 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta“; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Arie i duety operowe; 9.10 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 10 — Poranny koncert symfoniczny; 11 — Melodie Kálmána; 11.30 — Pieśni Klaudiusza Debussy'ego — śpiewa S. Kalafarska — sopran, przy fortepianie — Z. Jezewski; 15.30 — Audycja dla dzieci starszych pt. „Uczmy się recytować“; 16 — Melodie Dunajewskiego; 17 — Koncert muzyki chóralnej w wykonaniu poznańskich zespołów amatorskich; 17.32 — „Mu-